

Sygn. akt III AUa 648/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Agata Pyjas - Luty (spr.) SSA Monika Kowalska
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **T. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o odsetki

na skutek apelacji wnioskodawczynie T. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 marca 2012 r. sygn. akt V U 165/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 648/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie T. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 23 listopada 2011 r., którą odmówiono jej prawa do wypłaty odsetek od wyrównania świadczenia za okres od 1 stycznia 2010 r. do 30 listopada 2011 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 7 lipca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił przyznania T. G. renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż komisja lekarska Zakładu orzeczeniem z dnia 10 marca 2010 r. podtrzymała orzeczenie lekarza orzecznika stwierdzające, że wnioskodawczynie nie jest niezdolna do pracy. W wyniku odwołania Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 9 grudnia 2010 r. w sprawie V U 942/10 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał T. G. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 7 września 2011 r. w sprawie III AUa 154/11 po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, w którym dopuścił dowód z opinii biegłych kardiologa, neurologa i

diabetologa, oddalił apelację organu rentowego. Decyzją z dnia 10 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykonał wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 9 grudnia 2010 r., ponownie ustalając prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy dla T. G. na okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r.

Sąd Okręgowy, powołując się na przepisy art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585) uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione. Stwierdził bowiem, że nie można obarczać Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. odpowiedzialnością za nieustalenie prawa do renty wnioskodawczyni, gdyż zwrócił się on do instytutu naukowego – Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. N. w Ł. – o sporządzenie opinii w przedmiocie niezdolności odwołującej do pracy. W ekspertyzie orzeczniczo – lekarskiej z dnia 21 czerwca 2010 r. instytut ten stwierdził, że występujące u ubezpieczonej schorzenia nie czynią jej niezdolną do pracy i nie stanowią ograniczeń w zdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, potwierdzając wcześniejsze orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej Zakładu. Skoro na skutek rozbieżności w ocenie biegłych kwestia niezdolności do pracy odwołującej została ostatecznie wyjaśniona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego po dopuszczeniu dowodu z kolejnych opinii, tym razem jednoznacznie korzystnych dla wnioskodawczyni, to tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie III AUa 1758/10 z dnia 14 września 2011 r.). Z tych przyczyn Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości. Zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że kwestia ustalenia niezdolności do pracy wnioskodawczyni została wyjaśniona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na jej rzecz odsetek od zaległego świadczenia, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W ocenie skarżącej, powołany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 września 2011 r., sygn. akt III AUa 1758/10, zapadł w innym stanie faktycznym i prawnym niż okoliczności niniejszej sprawy. W przeciwieństwie do powołanej sprawy, kwestia jej niezdolności do pracy została rozstrzygnięta jednoznacznie już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, a nie na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w Krakowie przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, ponieważ kwestia zdolności do pracy wymaga wiedzy specjalistycznej. Skarżąca wyraziła swoje zdziwienie skierowaniem jej na badanie do Instytutu Medycyny Pracy w Ł. w sytuacji, kiedy zarówno lekarz orzecznik jak i komisja lekarska ZUS wydały już swoje opinie w przedmiocie jej niezdolności do pracy. Powołała się również na argumenty podniesione w odwołaniu od decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie rozstrzygnięciu podlegała kwestia, czy organ rentowy ma obowiązek zapłaty odsetek od wyrównania renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanej wnioskodawczyni wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 9 grudnia 2010 r. w sprawie V U 942/10 i utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 września 2011 r. w sprawie III AUa 154/11, które to wyrównanie zostało następnie wypłacone na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 listopada 2011 r. Wymagało to ustalenia, czy wypłata przedmiotowego świadczenia nastąpiła w terminie przewidzianym przepisami prawa, a jeśli nie – czy opóźnienie w wypłacie wynikało z przyczyn, za które organ ponosi odpowiedzialność. Zgodnie bowiem z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych – nie ustalił prawa do świadczenia lub go nie wypłacił, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Termin do ustalenia i wypłaty świadczenia emerytalnego przewidziany jest w przepisach art. 118 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 z późn. zm.). W myśl art. 118 ust. 1 i 2 organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji i w tym terminie dokonuje wypłaty świadczenia. Sytuację, w której organ rentowy nie ustala prawa do świadczenia lub jego wysokości, lecz czyni to dopiero organ odwoławczy, reguluje przepis art. 118 ust. 1a. W takim przypadku za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Brak zamieszczenia powyższego stwierdzenia w sentencji wyroku, przyznającego prawo do świadczenia z ubezpieczeń społecznych, powoduje konieczność ustalenia tej okoliczności w postępowaniu o odsetki od wypłaconego świadczenia.

Słusznie zaznacza skarżąca, że w sprawie o rentę, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 września 2011 r. w sprawie III AUa 154/11, już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zostało ustalone, iż jest ona niezdolna do pracy. Niemniej jednak nie można uznać, że okoliczność ta na etapie postępowania przed organem rentowym nie budziła wątpliwości. Organ rentowy wykazał się wręcz wyjątkową dbałością w tej sprawie. Pomimo jednoznacznych orzeczeń lekarza orzecznika i komisji lekarskiej Zakładu, stwierdzających brak niezdolności wnioskodawczyni do pracy, zasięgnął niezależnej opinii instytutu naukowego specjalizującego się w medycynie pracy. Kompleksowa ekspertyza z dnia 21 czerwca 2010 r., wydana na podstawie analizy dokumentacji medycznej i badań lekarskich oraz po przeprowadzonych konsultacjach neurologicznych i okulistycznych, potwierdziła prawidłowość powyższych orzeczeń. Nie można więc poczynić organowi rentowemu żadnego zarzutu w kwestii ustalania niezdolności wnioskodawczyni do pracy. Trudno wskazać inne działania, które mógłby on podjąć w celu prawidłowego wyjaśnienia tej okoliczności, a których zaniechał.

Również Sąd Apelacyjny, orzekający w sprawie renty, nawet już po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w pierwszej instancji miał nadal wątpliwości co do prawidłowości opinii biegłych, stwierdzających niezdolność wnioskodawczyni do pracy. Dopiero uzupełniające postępowanie dowodowe jednoznacznie i ostatecznie rozstrzygnęło tę kwestię.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie prawa wnioskodawczyni do renty z tytułu niezdolności do pracy. Tym samym zgodnie z przepisem art. 118 ust. 1a ustawy emerytalno - rentowej za dzień ustalenia tej okoliczności uznaje się dzień wpływu prawomocnego wyroku sądu do organu rentowego. Z akt sprawy o sygn. V U 942/10 (III AUa 154/11) wynika, że wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 7 września 2011 r. został doręczony Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K. w dniu 13 października 2011 r., a zatem wypłata wyrównania świadczenia (na mocy decyzji z dnia 10 listopada 2011 r.) nastąpiła z zachowaniem trzydziestodniowego terminu liczonego od tej daty.

Stąd też organ rentowy nie jest obowiązany do wypłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia na mocy art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną, orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.